

Artiom Czernyszew, Sergiusz Leończyk

Działalność oświatowa zesłańców po Powstaniu Styczniowym 1863–1864 w guberni jenisejskiej

Niepodległość i Pamięć 22/2 (50), 115-132

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Artiom Czernyszew

Abakan

Sergiusz Leończyk

Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych

UPH w Siedlcach

Działalność oświatowa zesłańców po Powstaniu Styczniowym 1863–1864 w guberni jenińskiej

Słowa kluczowe

Zesłanie, Powstanie Styczniowe, Polonia, oświata, biblioteki, gubernia jenińska

Streszczenie

W latach 1863–1867 zesłano do Rosji europejskiej, na Kaukaz i na Syberię około 25 200 Polaków, kilkuset chłopów ukraińskich i białoruskich oraz Rosjan, którzy przyłączyli się do powstania z pobudek ideowych. Wraz z zesłańcami przybyło 1800 ich krewnych, co łącznie stanowiło prawie 27 000 osób. Do tej liczby należy dodać 6000 osób wcielonych do rot aresztanckich na terenie Rosji europejskiej. Razem stanowi to liczbę 33 000 osób. Z tej liczby 18 600 osób przybyło na Syberię (16 800 zesłańców oraz 1800 osób towarzyszących). Zesłańcy Polacy wnieśli zauważalny przez miejscową ludność wkład w rozwój oświaty i kultury Syberii na przełomie XIX i XX wieku.

W latach 1863–1867 zesłano do Rosji europejskiej, na Kaukaz i na Syberię około 25 200 Polaków, kilkuset chłopów ukraińskich i białoruskich oraz Rosjan, którzy przyłączyli się do powstania z pobudek ideowych. Wraz z zesłańcami przybyło 1800 ich krewnych, co łącznie stanowiło prawie 27 000 osób. Do tej liczby należy dodać 6000 osób wcielonych do rot aresztanckich na terenie Rosji europejskiej. Razem stanowi to liczbę 33 000 osób. Z tej liczby 18 600 osób przybyło na Syberię (16 800 zesłańców oraz 1800 osób towarzyszących). Spośród 16 800 zesłanych na Syberię 23% odbywało katorgę, 12,8% było skazanych na osiedlenie bez katorgi, ale z pozbawieniem wszelkich praw, 8% na „zamieszkanie” (*на жительство*), 50,5% zaliczono do kategorii dożywotnich osadników (skazanych na osiedlenie) z zachowaniem części praw, 5,7% zesłano w trybie administracyjnym. Ponad połowę zesłańców stanowiły osoby pochodzenia szlacheckiego, resztę – mieszczańskiego i chłopskiego¹.

Według danych urzędowych, z ogólnej liczby 18 623 uczestników Powstania Styczniowego 1863 roku zostało zesłanych za Ural na Syberię Wschodnią, na katorgę i osiedlenie 8199 osób².

Gubernia jensejska była miejscem najliczniejszego zesłania Polaków po Powstaniu Styczniowym. Na początku 1864 roku w *Położeniu*³ [Rozporządzeniu]wydanym przez Komitet Zachodni zostały określone miejsca zesłania Polaków⁴. Urzędnicy Komitetu zaliczali ziemie jensejskiej i tomskiej guberni do terenów najbardziej dogodnych do osiedlenia zesłańców oraz najbardziej przydatnych dla rolnictwa, ze szczególnym uwzględnieniem okręgu minusińskiego, jako mającego najżyźniejszą ziemię i najłagodniejszy klimat. Dnia 5 marca 1864 roku te decyzje Komitetu Zachodniego zostały zatwierdzone przez Aleksandra II i nabrały mocy obowiązującej. Przy stwierdzeniu, że zesłanie na osiedlenie jest bezpowrotne, car dopisał uwagę „słusznie”⁵.

¹ E. Kaczyńska, W. Śliwowska, *Zesłanie i katorga na Syberii w dziejach Polaków 1815-1914*, Warszawa 1992, s. 65–66.

² ГАИО, Ф. 24. Оп. 32. Д. 79. Л. 82–83.

³ *Положение о порядке водворения в Империи лиц, высланных из Царства Польского и Западного края, за прикосновенность к мятежу*, Санкт-Петербург 1864.

⁴ РГИА, Ф. 1263. Оп.3. Д. 77. Л.1.

⁵ ГАРФ, Ф.109, экспедиция 1, Д. 776. Л. 62–69.

Gubernia jenijska została przeznaczona jako miejsce odbywania czterech rodzajów kar zesłania: na katorgę, na osiedlenie z pozbawieniem wszystkich praw i majątku, na zamieszkanie pod ścisłym nadzorem policyjnym oraz na osadzenie. Te kary miały być zastosowane dla najbardziej aktywnych uczestników Powstania Styczniowego.

Dwie największe grupy stanowili skierowani na zamieszkanie (zesłanych na tzw. *wodworienije*, czyli „водворение”) i osiedlenie (zesłanych na osiedlenie stałe). W archiwach syberyjskich wśród osiedleńców często napotykamy termin *западные переселенцы*, czyli „przesiedleńcy zachodni”, co podkreśla jakby „niepolityczny” charakter tego osiedlenia. Powstańców należących do tych kategorii było znacznie więcej, niż zesłanych na katorgę.

Liczebność zesłanych na osiedlenie i zamieszkanie na Syberii Wschodniej wynosiła około 16 000 osób. Nieco wyższa (ok. 18 000 osób) była liczba zesłańców tych samych kategorii w Rosji europejskiej (przy uwzględnieniu zesłanych do rot aresztanckich oraz wcielonych do wojska). Liczebność zesłańców przebywających na Syberii stale się zmieniała, ponieważ z jednej strony, w związku z kolejnymi amnestiami, część z nich otrzymywała prawo powrotu do europejskiej Rosji lub do Królestwa, zaś z drugiej na Syberię przybywały na osiedlenie osoby zwolnione z kompanii aresztanckich lub z wojska⁶.

Poważnym problemem dla wielu zesłańców, szczególnie wykształconych, był zakaz zajmowania niektórych stanowisk. Praktykę władz lokalnych w kwestii wyznaczania zesłańców na pisarzy wiejskich i gminnych rząd gubernialny ocenił negatywnie i zakazał jej kategorycznie jako „wręcz niewskazanej i niecelowej”⁷.

W końcu 1864 roku na 40 zesłańców zamieszkujących w Krasnojarsku, co najmniej 15 udzielało lekcji w domach prywatnych, przy czym niektórzy – w domach wysokich urzędników, m.in. u przewodniczącego zarządu gubernialnego i przewodniczącego sądu gubernialnego. Wśród nauczycieli domowych odnotowano pięciu zesłanych Francuzów i jednego Włocha. Wielu z nich oficjalnie zatrudniano np. jako lokajów lub kucharzy, choć faktycznie zajmowali się oni nauczaniem

⁶ ГАРФ, Ф. 109. 1 эксп. Д. 23. Ч.341. Л 165, 296, 391.

⁷ H. Skok, *Polacy nad Bajkałem*, Warszawa 1974, s. 177.

dzieci⁸. Na skutek donosu postanowiono wydalic z miasta wszystkich zesłańców trudniących się nauczaniem. Wypowiadający się w tej kwestii pułkownik Bork stwierdzał, że mimo zasadności tego zarządzenia dla wielu zesłańców, w tym szczególnie dla Francuzów, którzy często nie posługiwali się językiem rosyjskim i nie byli przyzwyczajeni do tamtejszych warunków klimatycznych, wprowadzenie rozporządzenia było niemal tożsame z wyrokiem śmierci.

Decyzja ta spowodowała wówczas liczne protesty ze strony przedstawicieli miejscowego społeczeństwa, interweniowano nawet w Petersburgu. Jeden z listów zesłańca, podpisanego jako „brat Albin”, świadczy o tym, że przedstawiciele miejscowego społeczeństwa potrzebowali nauczycieli Polaków: „Mieszkańcy chcieliby mieć nauczycieli w naszych domach, ale to nie jest dozwolone”⁹.

Polacy zesłańcy byli w Jenisejsku najlepszymi nauczycielami. Najwięcej prywatnych lekcji udzielał Jan Jasiński¹⁰. Dopiero po przyjeździe Polaków w Jenisejsku rozpoczęto nauczanie muzyki i tańca¹¹. Dane archiwalne świadczą również o pracy zesłańców nauczających dzieci w całej guberni jenisejskiej. W Minusińsku zesłańcy Zygmunt Sokolski i Aleksander Igelstrom udzielali lekcji rysunku, tańca, śpiewu. W Szuszeńskoje uczył dzieci Jan Oroczo¹².

Jeden z zesłańców wspomina w swoim pamiętniku, jak wyglądało zapotrzebowanie na lekcję udzielane przez Polaków latach 1868–1870 w Krasnojarsku:

Po medycynie i adwokaturze wedle praktykowanej taksy, następowały lekcje tańców, francuszczyzny, muzyki i w końcu przedmiotów naukowych (...). Za lekcje

⁸ ГАРФ, Ф.109, 1 экспедиция, Д. 251, Л. 6.

⁹ Б.Г.Кубалов, *Французы – добровольцы польского восстания 1863 г. и общественность Красноярска* [w:] Б.Г. Кубалов, „Вопросы истории Сибири и Дальнего Востока”, Новосибирск, 1961, s. 216.

¹⁰ ЕРКМ, А.И.Кытманов, *Краткая летопись Енисейского и Туруханского уездов за 1594-1893 гг.*, т. II, s. 24.

¹¹ Ibidem, t. I., s. 8.

¹² Е.П. Береговая, *Просветительская деятельность ссыльных участников польского восстания 1863 г. в Енисейской губернии* [w:] *Польская интеллигенция в Сибири*, Сборник материалов межрегиональных тематических чтений «История и культура поляков Сибири» 2006–2007 гг., Красноярск 2007, s. 137.

tańców płacono 5 rubli za godzinę, za język francuski 3 ruble, za muzykę od 2 do 3, za przedmioty naukowe znacznie słabiej¹³.

Uczono również rysunku, śpiewu, przedmiotów szkolnych (arytmetyki, geografii, historii, literatury, kaligrafii), a nawet fechtunku i rzemiosł. Największym jednak zainteresowaniem cieszyły się języki obce: francuski, niemiecki, włoski, angielski, a zdarzały się przypadki, że i język polski.

Biblioteki i czytelnie zesłańcze na Syberii powstawały początkowo dzięki dekabrystom, potem Polakom.

W 1860 roku powstała publiczna biblioteka w Kańsku¹⁴. W wielu syberyjskich ośrodkach odczuwano potrzebę zakładania bibliotek i księgarń, o czym pisała ówczesna prasa¹⁵. Główną przeszkodą w realizacji tego zamierzenia był brak środków finansowych.

Rosjanie cenili wkład Polaków w rozwój czytelnictwa na Syberii. Dekabrysta Dymitr Zawaliszyn odnotował, że „wraz z pojawieniem się za Uralem zesłańców rosyjskich i polskich «z wyższych stanów», rozpoczęła się prenumerata książek i gazet, szczególnie do więzień»¹⁶.

Wielu Polaków spośród inteligencji zesłańczej miało własne księgozbiory. Niektórzy zabierali na Syberię domowe biblioteki i tam je uzupełniali, inni tworzyli je dopiero na wygnaniu. Przeważnie nie mieli większych problemów z ich przywożeniem, gromadzeniem i udostępnianiem. Ani w okresie wcześniejszym, ani po 1863 roku w materiałach źródłowych nie pojawia się zapis świadczący o jakichkolwiek przeszkodach. Pomimo istniejącej cenzury, władze za to odpowiedzialne nie interesowały się zbyt wziętymi przez Polaków lub sprowadzanymi potem przez nich na Syberię książkami. Podczas rewizji na etapach łupem żandarmów padały raczej pieniądze i kosztowności.

Dzięki oficjalnemu zezwoleniu wydanemu katorżnikom w styczniu 1866 roku, dotyczącemu abonowania przez nich czasopism

¹³ A. Iwański, *Pamiętniki 1832-1876*, Warszawa 1968, s. 206.

¹⁴ „Иркутские губернские ведомости” 1860, nr 49 (cz. nieoficjalna).

¹⁵ Ibidem, „Амур” 1860, nr. 39; „Сибирская газета” 1881, nr 24.

¹⁶ *Записки декабриста Д.И. Завалишина*, Российская Национальная библиотека, Санкт-Петербург, отдел рукописей, ф. 289, д. 10, л. 1–2.

„niezabronionych przez władze” (z wyjątkiem gazet), możliwość prenumeraty mieli wszyscy zesłańcy 1863 roku¹⁷.

Nie wszyscy z nich w jednakowym stopniu mogli korzystać z książek, gazet i czasopism. Gdyby nie utworzona sieć wygnańczych bibliotek i czytelni, większość Polaków nie miałaby do nich żadnego dostępu. Zazwyczaj pochodziły one z prywatnych księgozbiorów, a uzupełniane były przesyłkami z kraju od osób i organizacji działających na rzecz pomocy syberyjskim wygnańcom. Książki i gazety dostarczano zainteresowanym przebywającym nawet w znacznej odległości od miejsca ich gromadzenia. Ignacy Orpiszewski mieszkający w Jenisejsku w latach 30. XIX wieku korzystał z kilku źródeł zaopatrzenia w książki i gazety: z Iszymia i Kurganu, skąd nadchodziły przesyłki od zesłańca Sawickiego¹⁸.

Ludwik Żychliński, przejeżdżając w 1864 roku przez Krasnojarsk, odnotował:

Tam też przekonałem się, że dzieci kupców i urzędników, a zwłaszcza córki, dobrze znały język polski, w niejednym też domu znalazłem dzieła Mickiewicza, Słowackiego, Krasińskiego, Syrokomli, Balińskiego i innych (...); słowem polskich książek można było znaleźć dość znaczną liczbę w zamożnych domach Krasnojarska. Ten zaś objaw duchowego z nami życia i pokrewieństwa zawdzięczaliśmy znakomitym więźniom naszym, wysyłanym na Sybir począwszy od Konfederacji Barskiej¹⁹.

Z miejscowych prywatnych księgozbiorów korzystali także zesłańcy postyczniowi. W latach sześćdziesiątych w Krasnojarsku zesłańcy mieli dostęp do książek i prasy należących do „kilku Polaków osiadłych dobrowolnie” w tym mieście, m. in. aptekarza Zielińskiego, naczelnika powiatu – G. Kowalskiego, gubernialnego naczelnika żandarmerii – pułkownika Borka.

¹⁷ H. Skok, op. cit., s. 133–134.

¹⁸ *Listy I. Orpiszewskiego do G. Zielińskiego z 28 czerwca 1838 r. z Jenisejska, list z 5 grudnia 1837 r. z Jenisejska* [w:] J. Odrowąż-Pieniążek, *Zatrzymany do życia. Block-Notes Muzeum Adama Mickiewicza*, Warszawa 1963, s. 61, 67–69.

¹⁹ L. Żychliński, *Przypadki więźnia politycznego, zesłanego do kopalni nerczyńskich w Syberii na lat 20 do taczek, i jego pięcioletni tam pobyt*, Poznań 1884, s. 25.

Nie bardzo interesowali się oni wprawdzie literaturą i nauką polską, ale od czasu do czasu polska książka do nich zawitała. I przyznać trzeba, że chętnie książek, jakie posiadali, udzielali wygnańcom. Przez nich mieliśmy znów ułatwiony dostęp do pism rosyjskich i najnowszych dzieł literatury rosyjskiej²⁰.

Ich księgozbiory były dostępne nie tylko dla zesłańców mieszkających w Krasnojarsku, ale także w najbliższej okolicy. Kilkunastu krasnojarskich zesłańców postyczniowych, będących członkami miejscowego klubu szlacheckiego, miało możliwość czytania w publicznej bibliotece w Irkucku, a przez pewien okres prenumerowano tam nawet pisma polskie²¹.

Na początku 1878 roku, na południu guberni jeniisejskiej, w Minusińsku została otwarta jedna z pierwszych publicznych bibliotek na Syberii – Minusińska biblioteka przy Muzeum Krajoznawczym. Podobnie jak muzeum, biblioteka ta założona została dzięki prywatnym środkom. Pod koniec XIX wieku księgozbiór liczył już ponad 20 000 książek (obecnie – ponad 100 000 egzemplarzy). W większości książki darowali sami autorzy, towarzystwa naukowe oraz osoby prywatne. Znikomą część kupowano. Nic dziwnego, że największym księgozbiorem w języku obcym jest zbiór literatury w języku polskim. Obecnie polski księgozbiór liczy 1050 tytułów, w tym książek – 635, pozostałe to czasopisma i gazety. Wśród ofiarodawców znaleźli się: zesłaniec polityczny Gleb Krzyżanowski, który podarował muzeum ponad 44 książki, Wiktor Kurnatowski – 27 książek. Mikołaj Podwysocki z Jenisejska oraz przedstawiciele rodzin Wojciechowskich, Korzeniowskich i felczer Jan Rożański podarowali książki oznaczone imiennym ekslibrisem²². Najwięcej prac towarzystw naukowych nadsyłano z Uniwersytetu Warszawskiego i Państwowego Muzeum Zoologicznego w Warszawie. Znaczną część polskiej literatury otrzymano od Eugeniusza Sawienkowa, który w latach 1900–1907 pracował w Warszawie, a później był dyrektorem minusińskiego muzeum w latach 1908–1911. Wśród przekazanych przez niego książek znajduje

²⁰ H. Wiercieński, *Pamiętniki*, Lublin 1973, s. 305.

²¹ Z. Librowicz, *Polacy w Syberii*, Kraków 1884, s. 213.

²² APKM, отдел рукописей, Ф. 1, Д. 79, Л. 24; Д. 84, Л. 33.

się najstarsza w księgozbiornym polskim – *Szachy grać przez Feldinga*, wydana we Wrocławiu w 1809 roku. Swoje naukowe opracowania, z dedykacją dla dyrektora Martjanowa, przekazał Julian Talko-Hrynecwicz. Wśród polskiej literatury znalazło się pierwsze paryskie wydanie dzieł Adama Mickiewicza. Tematycznie książki można podzielić na literaturę piękną: 1) polską – J.I. Kraszewski (59 tytułów), H. Sienkiewicz, E. Orzeszkowa, A. Fredro, M. Konopnicka, A. Mickiewicz, J. Słowacki, H. Rzewuski, K. Junosza i inni; 2) tłumaczenia: J. Verne (7 tytułów), G. Sand, A. Dumas, K. Dickens. 3) Literaturę filozoficzną i ekonomiczną (A. Złotnicki, W. Wundt, A. Jacques, T. Ribot, H. Spencer). Opracowania z przyrodoznawstwa, biologii, medycyny, archeologii, historii, socjologii i etnografii (S. Groszlik – 12 tytułów, K. Darwin, „Wiadomości Archeologiczne”, J. Bartoszewicz). Książki te wydawane były przeważnie w Warszawie, Krakowie i Lwowie oraz w Sankt Petersburgu. Wśród czasopism – „Ateneum”, „Ziemia”, „Widnokrąg”, „Przegląd Tygodniowy”, „Życie Polskie”, „Myśl Polska” oraz wydawana w Piotrogradzie w latach 1915–1917 gazeta „Głos Polski”. Polską literaturę kompletowano w bibliotece do 1939 roku, późniejszych wydań literatury w języku polskim jest kilka pozycji²³.

Zesłańcy polscy, którzy byli wykształceni i mieli pochodzenie szlacheckie, nie mogli i nie chcieli zajmować się wyłącznie rolnictwem – dziedziną dosyć rozpowszechnioną na południu guberni jenijskiej. Waleremu Dunin-Borkowskiemu, który znał kilka języków (rosyjski, polski, francuski, niemiecki) czy Franciszkowi Kazimierzowi doktorowi nauk fizycznych i matematycznych Uniwersytetu Moskiewskiego, dość trudno było realizować swoje umiejętności na zesłaniu (w okręgu minusińskim guberni jenijskiej)²⁴. Dlatego wielu próbowało dostać się do stolicy guberni – w pismach oficjalnych wymieniano różne powody: na przykład, Władysław Leszczyński w swojej prośbie pisał, że jako architekt „woli zajmować się architekturą w Krasnojarsku”²⁵. Inni twierdzili po prostu, że rolnictwem nie mogą się zajmować z braku

²³ Archiwum naukowe KNOO „Polonia” w Republice Chakasji, zespół biblioteczny, inw.1, vol.1, k. 1–10.

²⁴ Ibidem, л. 5, 11.

²⁵ ГАКК, Ф. 595, Оп. 63, Д. 144, Л. 39, Л. 53, 79.

siły fizycznej, chcą natomiast prowadzić działalność zgodną ze swoim zawodem. Raport pełniącego obowiązki naczelnika gminy tesińskiej świadczy, że w tej gminie Franciszek Zajkowski zajmował się malarstwem, Stanisław Cyński – pracą kamieniarską, Ksawery Romanowski przepisywał dokumenty u starosty wiejskiego, a pozostali uprawiali tytoń²⁶.

Brak możliwości realizacji swoich zawodowych umiejętności stał się przyczyną tego, że Polacy nawet w rolnictwie wprowadzali nowe metody, na przykład pługi oraz kosy pochodzące z Litwy tzw. *литовки*, które stosowali tamtejsi chłopci oraz nowe nasiona pszenicy, przywiezione z Polski. W ogrodnictwie pod ich wpływem wprowadzono takie warzywa jak: pietruszka, seler, cebula, fasola, dynia czy kalafior. Niektórzy Polacy hodowali konie, które Sybiracy chętnie kupowali. Bartnictwo na Syberii rozpowszechniono także dzięki Polakom, którzy zajmowali się z ulami i pasiekami w ojczyźnie.

Do prowadzenia działalności rolniczej potrzebne były spore fundusze. Nie wszyscy zesłańcy mieli takie możliwości. Zbadane źródła pozwalają stwierdzić, że w wielu przypadkach Polacy nie chcieli osiedlać się na wsiach, bo do czasu zesłania nie uprawiali ziemi. Zwracali się z prośbami do gubernatora, ponieważ chcieli otrzymać zezwolenie na przejazd do innej części guberni²⁷.

Sybiracy pozytywnie odnosili się do działalności zesłanych Polaków, którzy często byli pierwsi w wielu branżach gospodarki oraz w rolnictwie.

W okresie carskiej Rosji wielu Polaków nie korzystało z możliwości powrotu do ojczyzny po odbyciu kary, wierząc, że lepsza przyszłość, także w sensie materialnym, czeka ich na wschód od Uralu.

Dla polskich inteligentów relacje z miejscową ludnością stały się swego rodzaju szkołą przetrwania w niezwykle trudnych warunkach syberyjskiej rzeczywistości, w których wzajemna pomoc, solidarność i tolerancja wobec przedstawicieli innych kultur wyznaczały paradygmat życia społecznego. Stopniowo odchodziły w niepamięć mity o wyłączości narodowej, ksenofobia, traciły moc utrwalone stereotypy

²⁶ ГАКК, Ф. 595, Оп. 63, Д. 19, Л. 5.

²⁷ *История Сибири в 5 т.* Под. Ред. А.П. Окладникова и В.И. Шункова. Л., 1968. Т. 3. с. 318.

wrogości wobec Rosjan, którzy jednoznacznie kojarzyli się Polakom wyłącznie z rosyjskim caratem.

Obecność polskich inteligentów na Syberii jest częścią wspólnej historii polsko-syberyjskiej. Ich wkład w rozwój gospodarczy i kulturalny Syberii trudno przecenić. Polacy krzewili na Syberii kulturę i wiedzę, brali aktywny udział we wszystkich aspektach życia zarówno guberni jenišejskiej, jak i całej Syberii.

ANEKS

Sylwetki Polaków szczególnie zasłużonych dla oświaty, kultury i nauki II połowy XIX wieku w guberni jenišejskiej

Leonard Feliks Jaczewski (1858–1916)

Inżynier górnik, geolog, badacz Syberii Wschodniej. Po ukończeniu gimnazjum w Warszawie, kształcił się w Instytucie Górniczym w Petersburgu. Wkrótce po otrzymaniu dyplomu inżyniera (1883) skierowany został na Syberię, gdzie zajmował się badaniami wulkanologicznymi. W 1887 roku znalazł się w składzie ekspedycji sajańskiej, którą, z inicjatywy gubernatora irkuckiego Aleksieja Ignatiewa, zorganizował wschodniosyberyjski oddział Rosyjskiego Towarzystwa Geograficznego. Miała ona na celu zbadanie Sajanów i ich przełęczy oraz znalezienie przez nie dogodnego przejścia do Mongolii. Wyprawa pokonała główny grzbiet Sajanu Wschodniego, a także zbadała basen jeziora Chubsuguł, przyczyniając się do geograficznego poznania penetrowanych obszarów. Niezwykle cenne były również badania geologiczne Jaczewskiego, który przy okazji wyjaśnił czas pojawienia się w pasmie Sajanów działalności wulkanicznej. Odkrył także w masywie Munku Sardyk kilka nieznanych lodowców. Jeden z nich, podobnie jak i leżący w pobliżu szczyt, nazwał imieniem wybitnego podróżnika i badacza Syberii, Aleksandra Middendorfa. W krótkich odstępach czasu dwukrotnie na posiedzeniach Rosyjskiego Towarzystwa Geograficznego złożył szczegółowe sprawozdania z podróży. Sprawozdanie wraz z mapą marszruty ukazało się w „Izwiestiach” wschodniosyberyjskiego oddziału Rosyjskiego Towarzystwa Geograficznego (t. 19, 1888, w. I). W 1888 roku, na polecenie Departamentu Górniczego

proceeding researches of coal deposits in Siberia and gold-bearing deposits in the Ural. In 1889 he participated in the expedition of Prof. Gennadij Romanowski to Turkestan, where he conducted researches on the eternal snow. He dedicated his work *О вечномерзлой почве в Сибири*, published in „Izwestiach” of the Russian Geographical Society (t. 25, 1889, issue V). In this field he became one of the greatest authorities in Russia. During the construction of the Trans-Siberian Railway he was entrusted with the management of the middle-Siberian section, including the Jenisej Mountains between the Podkamskaja Tunguska and the Great Pit (1891). He described the geological structure of the mountains, calculated the heights of some points, characterized the climate and conducted researches on the eternal snow. In 1893 he significantly expanded his field of interest, including the gubernija of Jenisej and Irkutsk. In 1896, in Chamardaban n. Bajkał, he founded a scientific station. For his researches, which in relation to some areas mentioned in the gubernija had a pioneer character, in 1898 he was awarded the medal of Przewalski, given by the Russian Geographical Society. Shortly afterwards he was appointed director of a special team for the search of gold-bearing deposits in Siberia. From the moment of the establishment of the Higher Mining School in Jekaterinosław (1899) until 1903, as a professor he lectured in geology and mineralogy. In 1903 he moved to work in the Geological Committee in Petersburg, which gave him greater research opportunities. From 1905 he also conducted lectures in geology and petrography in the Nicolaevskaja Academy of Military Engineering. He was the initiator of the appointment of the International Commission for Geothermic Researches. In 1910 he was appointed to the newly established Geothermic Commission of the Russian Geographical Society. In 1913 he entered the Geological Committee and as a member he contributed to the publication of 2 large geological maps of Siberia, of which the second he edited personally. He left 88 works published in Russian, Polish, German and American publications. His Polish articles were published in the *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*. He also participated in the publication of a costly work on nephritis, which appeared in New York in a very small edition. His copy (of considerable value) was donated to the library of the University of Warsaw. He died of cancer.

Henryk Wierczyński (Wierciński) (1843–1923)

Mierniczy, powstaniec, zesłaniec, pamiętnikarz. Dzieciństwo spędził w Niezabitowie, majątku, który wkrótce po urodzeniu syna nabył jego ojciec Stanisław. W 1860 ukończył gimnazjum lubelskie i jako prymus otrzymał prawo wstępu na uniwersytet bez egzaminu. W roku akademickim 1860/1861 studiował prawo na Uniwersytecie św. Włodzimierza w Kijowie, a następnie, po kursach przygotowawczych, podjął studia w Szkole Głównej w Warszawie (1862). W styczniu 1863 opuścił stolicę i znalazł się w powstańczych oddziałach Mariana Langiewicza. Służył w batalionie Dionizego Czachowskiego, biorąc udział w bitwach pod Wąchockiem, na Świętym Krzyżu i w Staszowie. Do niewoli trafił po bitwie pod Małogoszczą 25 lutego 1863. Wyrokiem sądu wojskowego skazany został na karę śmierci, zamienioną na dożywotne wygnanie na Syberię. Przebywał w Kardaczynie, Krasnojarsku i Jenisejsku, gdzie był zatrudniony m.in. jako mierniczy w kopalniach złota. Do Królestwa powrócił się w styczniu 1869. Młody wiek umożliwił mu wcześniejsze skorzystanie z amnestii. Kilka artykułów wspomnieniowych poświęcił tematyce syberyjskiej, w tym: *Droga na Sybir* („Biblioteka Warszawska” 1912, t. 1), *W kopalni złota na Syberii* („Biblioteka Warszawska” 1912, t. 4), *Ze wspomnień Dalekiego Wschodu* („Biblioteka Warszawska” 1913, t. 1). Drukowane za życia autora fragmenty wspomnień w wydaniu książkowym, pt. *Pamiętniki*, ukazały się dopiero w 1974 roku, z przedmową Andrzeja Zajączkowskiego. Opisując Krasnojarsk i Jenisejsk, wymienił nazwiska zesłańców, którzy, prowadząc tam badania i publikując ich rezultaty przyczynili się do lepszego poznania tej odległej i mało znanej krainy. W czasie pobytu na zesłaniu wykonał liczne szkice Jenisejska, wśród nich widoki kopalni. Po powrocie do Królestwa miał zamiar je wydać, lecz na przeszkodzie stanęły kłopoty finansowe.

Ludwik Niemojowski (1823–1892)

Nowelista, dramaturg i etnograf, urodzony w Warszawie, był synem prezesa trybunału województwa kaliskiego i bratankiem Bonawentury i Wincentego Niemojowskich – znanych patriotów polskich, którzy wstawili się obroną Konstytucji z 1815 roku – polityczno-prawną podstawą istnienia Królestwa Polskiego. Studiował w kraju i za granicą, potem został właścicielem majątku Radoszewice

w powiecie wieluńskim. Pisał do „Gazety Warszawskiej”, „Kronik Wiadomości Krajowych i Zagranicznych”, „Magazynu Mód” i innych czasopism.

Za udział w Powstaniu Styczniowym Ludwik Niemojowski został skazany przez sąd wojenny na śmierć, potem został ułaskawiony i zesłany do guberni jensejskiej. Tak jak tysiące innych wygnańców utartym szlakiem pomaszerował przez Ural do Tobolska, gdzie długo chorował. Najpierw osadzono go w małej wiosce w północnej części guberni jensejskiej, a później w dużej wsi o nazwie Bałachta w okręgu aczyńskim guberni jensejskiej. Dłuższy czas przebywał w Minusińsku, gdzie pełnił funkcję agenta handlowego. Ta praca umożliwiała mu liczne podróże po Syberii. Brał on udział również, w 1867 roku, w ekspedycji do zachodniej części Mongolii. Była ona organizowana przez władze miejscowe w celu zbadania nowego szlaku handlowego z Mongolią i Chinami. Władze na okres ekspedycji wyrobiły dla Niemojowskiego specjalne pozwolenie na przekroczenie granicy Cesarstwa Rosyjskiego. Niemojowski mówił, że Syberia to złote jabłko przemysłowców i kupców, ziemia obiecana myśliwych i próżniaków.

Podczas wędrówek poznawał życie i zwyczaje ludów syberyjskich, a swoje spostrzeżenia przedstawiał na łamach „Wędrowca”.

Charakter działalności Niemojowskiego umożliwiał mu częste odwiedzanie również kopalni złota. Swoje obserwacje z nimi związane zawarł w artykule *Poszukiwacze złota w Syberii*, który ukazał się na łamach „Wędrowca”. W innym artykule, *Fauna syberyjska*, opublikowanym w tym samym piśmie, opisywał między innymi niedźwiedzie ciemnobrunatne, zamieszkujące w lasach guberni tobolskiej, tomskiej, jensejskiej i irkuckiej, od stóp Uralu po Kamczatkę. Zauważył, że Tunguzi i Jakuci chętnie polują na niedźwiedzie brunatne, a polowanie w aule tunguskim to wielkie wydarzenie. Napisał: „cała ludność, z wyjątkiem starców i dzieci, wyrusza na polowanie, szaman odprawia modły pogańskie, tzw. naszeptywanie, i święci oszczepy na wyprawę”.

Niemojowski z uwagą śledził życie i zwyczaje plemion pierwotnych, ale nie był z pewnością przygotowany do napisania większej monografii etnograficznej. Przed zesłaniem syberyjskim zajmował się zbieraniem legend ludowych. Było to ludoznawstwo w stylu Kazimierza

Władysława Wójcickiego czy Łukasza Gołębiowskiego. Niemojowskiemu brakowało z pewnością odczytania w tej problematyce. Znalazłszy się na Syberii, notował różnego rodzaju wiadomości o ludności tubylczej, czy to pochodzące z własnej obserwacji, czy też zasłyszane z relacji innych osób. Korzystał także z bibliotek i księgozbiorów prywatnych, można jednak przypuszczać, że nie były one zbyt dobrze zaopatrzone w książki o tematyce etnograficznej. Zresztą trzeba pamiętać, że badania nad etnografią Syberii w latach 60. XIX stulecia nie były jeszcze należycie rozwinięte, a w pracach z tego zakresu, które się wówczas ukazały, spotkać można było różnego rodzaju nieścisłości, a nawet zwykłe bałamuctwa.

Studium etnograficzne *Pierwotne plemiona Syberii* Niemojowski umieścił na łamach „Wędrowca”. Opisał życie Tatarów, Ostiaków, Gilaków, Niwchów, Sajanów, Buriatów, Tunguzów i Jakutów. Interesował się też szamanizmem.

W artykułach i listach Ludwika Niemojowskiego zawarta jest niemal cała wiedza o świecie syberyjskim. W 1873 roku zesłaniec Niemojowski, w wyniku kolejnej amnestii został ułaskawiony. Rok później powrócił do kraju i osiadł w Warszawie, wiele jeszcze pisał o Syberii. W 1875 roku w Warszawie ukazała się pierwsza monografia Niemojowskiego zatytułowana *Obrazki Syberii*. Książka zawierała 5 rozdziałów poświęconych etnografii – ludom Syberii, faunie Syberii, a także wyniki badań dotyczące gospodarki syberyjskiej oraz przyszłej Syberyjskiej Kolei Żelaznej. W 1883 roku praca została wydana w Londynie w języku angielskim. Warto zaznaczyć, że monografia Ludwika Niemojowskiego zawierała pierwszy w tych czasach opis życia i zwyczajów Tatarów syberyjskich – obecnych Chakasów. Zesłaniec Niemojowski do guberni jeniisejskiej i jego pobyt w Minusińsku spowodowały, że badacz szczególnie zainteresował się, a wręcz zafascynował, tym syberyjskim narodem. Niemojowski w bardzo szczegółowy i ciekawy sposób przedstawia folklor i historię tego starożytnego ludu. Opisał także Mongolię. W osobnym szkicu zatytułowanym *Podróż do Mongolii* zgromadził trochę materiału dotyczącego tego stepowego kraju. Znał w pewnym stopniu język mongolski, którym mógł się posługiwać. Tłumaczył też na polski fragmenty mongolskich tekstów pisanych.

Maksymilian Marks (1861–1893)

W latach 1870–1880 w Jenisejsku odbywał zesłanie syberyjskie Polak Maksymilian Marks, aresztowany za sprawą Dimitra Karakozowa. W dniu 14 lipca 1866 roku został on przekazany do Najwyższego Sądu Karnego i oskarżony o dostarczenie środków tajnemu towarzystwu rewolucyjnemu „Organizacja” oraz ukrywanie polskich przestępców politycznych.

24 września tego roku Marks, jako osoba pomagająca w przygotowaniu zabójstwa osoby prywatnej, został skazany na pozbawienie wszystkich praw majątkowych, zesłanie i osadzenie na Syberii.

Maksymilian Marks urodził się w polskiej rodzinie pochodzenia niemieckiego w małym mieście Dubiecku w Galicji. Jego ojciec Józef był podporucznikiem w Wojsku Polskim. W latach 20. XIX wieku rodzina Marksów przeniosła się do Witebska. Po zakończeniu gimnazjum w Witebsku Maksymilian rozpoczął studia na Uniwersytecie Moskiewskim, których nie udało mu się ukończyć z powodu choroby. Od 1857 roku uczył w szkołach w Smoleńsku, a potem w Moskwie. W tym samym roku zdał eksternistycznie egzaminy na Uniwersytecie Moskiewskim, otrzymał tytuł nauczyciela geografii i dostał stanowisko nauczyciela w Moskwie. Następnie ożenił się z Leokadią Dobkiewicz, która wkrótce urodziła mu córeczkę Katarzynę.

Jenisejski mecenas Kytmanow szczególnie podkreśla rolę działalności naukowej zesłańca politycznego, członka „Związku Towarzystwa Ruchu” Maksymiliana Marksa. Został on opisany w *Krótkiej Kronice jenisejskiego i turuchańskiego kraju guberni jenisejskiej za 1594–1893 r.*, napisanej przez autora pod koniec XIX wieku, często nazywanej się kroniką Kytmanowa.

W Jenisejsku Marks zaczął się zajmować nauczaniem dzieci, przygotowywał je do gimnazjum. Miał sporo uczniów zarówno w mieście, jak i w okręgu. W lecie urządził prawie codziennie botaniczne wyprawy poza miasto. Sporządzone przez niego zielniki zainteresowały naukowców szwedzkich podczas ich ekspedycji północnych w latach 1875–1876. W swojej monografii *Klimat Jenisejska w okresie 12 lat obserwacji (1871–1883)* Marks pisze:

Mimowolnie człowiek się zdumiewa odpornością tutejszej roślinności, kiedy po silnym rannym szronie, w południe na jakiejś łączce pełne życiowej energii

są całe tysiące olbrzymich peonii lub obuwików, których widokiem człowiek miał okazję radować się na wystawach europejskich tylko za szkłem.

Jednak zamiłowanie do botaniki i praca pedagogiczna nie były podstawowymi zajęciami zesłanego Polaka. W Jenisejsku Marks rozwinął obszerną działalność naukowo-badawczą w zakresie meteorologii. Od 1870 roku stał się współpracownikiem Rosyjskiego Towarzystwa Geograficznego, a pod koniec 1871 roku przystąpił do stałych obserwacji meteorologicznych w Jenisejsku, zgodnie ze specjalną instrukcją przysланą przez Akademię Nauk. To był żmudny trud, ponieważ naukowiec nie miał pomocników. Obserwacje prowadził codziennie trzy razy na dobę, bez żadnych przerw przez 12 lat. Były one od samego początku tak ściśle i naukowo przygotowane, że Towarzystwo przekazywało je od razu do Głównego Obserwatorium Fizycznego i drukowało w kronikach. Na początku tej pracy Marksowi często trzeba było konstruować niektóre instrumenty. W 1874 roku Jenisejsk odwiedził dyrektor pekińskiego obserwatorium Fritze, który wysoko ocenił badania Marksa, jednak instrumenty uznał za nieprzydatne

do obserwacji. W 1875 roku z głównego fizycznego obserwatorium Sankt Petersburga wysłano nowe instrumenty i badania stały jeszcze bardziej precyzyjne.

Maksymilian Marks obserwował również nadzwyczajne zjawiska przyrody.

Obserwacje i praca organizacyjna naukowca nie ograniczały się do Jenisejska. Zorganizował on stacje meteorologiczne w Turuchańsku i Golczysze. Wyniki obserwacji prowadzonych w tych stacjach także były wysyłane do Towarzystwa Geograficznego. Rzeczywisty członek Rosyjskiego Towarzystwa Geograficznego M.A. Rykcejew zwrócił się z propozycją przyznania Maksymilianowi Marksowi złotego medalu Towarzystwa za prace z meteorologii i pomiar rzeki Jenisej. W styczniu 1878 roku Marks został nagrodzony małym złotym medalem Towarzystwa Geograficznego. Później, z powodu problemów finansowych, medal ten musiał sprzedać.

Rada opiekuńcza gimnazjum w Jenisejsku, biorąc pod uwagę profesjonalizm, ale także kłopoty finansowe Marksa starała się o jego nominację na nauczyciela matematyki. Jednak ta kandydatura nie została zatwierdzona ze względu na jego podeszły wiek

W 1883 roku w życiu kulturalnym dalekiego syberyjskiego miasta Jenisejsk wydarzyło się coś istotnego. Z inicjatywy Aleksandra Kytmanowa, w ślad za założeniem Muzeum w Minusińsku, zorganizowano i otworzono tu pierwsze Muzeum Krajoznawcze. Maksymilian Marks wziął udział w powstaniu Muzeum, gromadzeniu kolekcji i od samego początku działalności tej placówki pracował w niej.

Maksymilian Marks zmarł w Jenisejsku w 1893 roku i został pochowany na cmentarzu Abakumowskim w pobliżu obecnego miasta Lesosibirsk.

Artiom Czernyszew, Sergiusz Leończyk

Educational activities of exiles following the January Uprising of 1863–1864 in the Yeniseysk Governate

Key words

Exile, January Uprising, Polonia, education, library, Yeniseysk Governorate

Abstract

Between 1863 and 1867 25,200 Poles were sent to European Russia, to the Caucasus and to Siberia, as well as a few hundred Ukrainian and Belurussian peasants and Russians who joined the uprising due to ideological reasons. Together with those exiled went 1800 of their relatives, making a total of almost 27,000 people. To this number we must also add 6000 people sent to European Russia to perform forced labour. Together this amounted to 33,000 people. Of these, 18,600 found themselves in Siberia (16,800 exiles and 1800 people who accompanied them).

The Polish exiles brought a contribution to the development of education and culture in Siberia in the 19th and 20th centuries that was noticed by the local population.

Bildungstätigkeit der Verbannten nach dem Januaraufstand 1863–1864 im Gouvernement Jenisseisk

Schlüsselwörter

Verbannung, Januaraufstand, Polonia, Bildung, Bibliotheken, Gouvernement Jenisseisk

Zusammenfassung

In den Jahren 1863–1867 wurden in europäische Russland, in den Kaukasus und nach Sibirien ungefähr 25 200 Polen, in paar hundert ukrainische und belarussische Bauern und Russen, die sie aus ideologischen Gründen dem Aufstand angeschlossen haben, verbannt. Zusammen mit den Verbannten kamen 1800 ihrer Verwandten, was insgesamt ca. 27 000 Personen ausmachte. Zu dieser Anzahl muss man noch 6000 Personen dazurechnen, die in Strafkompagnien auf dem Gebiet des europäischen Russlands einverleibt wurden. Insgesamt sind das 33 000 Personen. Davon kamen 18 600 Menschen nach Sibirien (16 800 Verbannte und 1800 Begleitpersonen).

Die polnischen Verbannten haben einen wesentlichen Beitrag in die Entwicklung des Bildungswesens und der Kultur in Sibirien in den Wendejahren des 19. und 20. Jahrhunderts geleistet.

Образовательная деятельность ссыльных после Январского восстания 1863–1864 гг. в Енисейскую губернию

Ключевые слова

ссылка, Январское восстание, Полония, образование, библиотеки

Резюме

В 1863–1867 гг. в европейскую часть России, на Кавказ и в Сибирь, было сосланных около 25 200 поляков, сотни украинских и белорусских крестьян, а также россиян, которые присоединились к восстанию по идеологическим мотивам. Вместе со ссыльными приехало около 1800 их родственников, что вместе составило около 27 000 тысяч человек. К этому числу надо добавить 6 тысяч заключенных в арестантскую роту на территории европейской части России. Вместе это около 33 000 тысячи человек. Из этого количества 18 600 человек приехало и Сибирь (16 800 ссыльных, а также 1800 сопровождающих лиц).

Сосланные поляки внесли заметный местными жителями вклад в развитие образования и культуры Сибири на рубеже XIX–XX веков.